Pielgrzymka klas maturalnych

„Matka wspomaga Syna i Syn wspomaga Matkę. Poprzez bliskość, przez wymianę spojrzeń, dodają sobie sił potrzebnych do trwania na drodze pełnienia woli Ojca. Człowiek mądry umie być blisko tych, których kocha, zwłaszcza gdy dotknęło ich cierpienie. W świecie, w którym ludzkie serca zamieniają się w granaty lub narzędzia do wykonywania skrobanek, trzeba modlić się o wrażliwe serce, o tkliwość i czułość, żeby mniej było gwałtów, brutalności i zabijania". (IV stacja Drogi Krzyżowej)

W dniach **13 - 14 października 2014 r**. uczniowie klas maturalnych Zespołu Szkół Zawodowych im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Dynowie pod opieką nauczycieli - wychowawców: **ks. Katechety Józefa Stepanko**, **Pani Magdaleny Wolańskiej** i **Pana Piotra Marcinka** pielgrzymowali na Jasną Górę, aby poprzez *bliskość i wymianę spojrzeń* z Matką Najświętszą umocnić swoją wiarę, zapytać o swoją dojrzałość, powierzyć swoją drogę życiową i zbliżające się egzaminy maturalne. Przechodząc wałami jasnogórskimi w nabożeństwie Drogi Krzyżowej rozważali czym jest prawdziwa mądrość i dojrzałość, która nie cofnie się przed najtrudniejszymi wyzwaniami z jakimi być może przyjdzie im się zmierzyć w życiu dorosłym. Mając świeżo w pamięci pobyt w Muzeum Auschwitz -Birkenau można było się zastanowić

czy dzisiaj *ludzkie serca nie zamieniają się w granaty lub narzędzia do zadawania śmierci?*

Trasa pielgrzymki w roku kanonizacji Papieża Polaka nie mogła pominąć tak ważnego miejsca jakim jest Kraków – Łagiewniki, gdzie kilkaset metrów od Sanktuarium Bożego Miłosierdzia znajduje się Centrum Jana Pawła II. Msza święta w tym miejscu, nabożeństwo i osobista modlitwa przy relikwiach świętego Jana Pawła II budziło poczucie, człowiek może, a nawet powinien stać się świętym *„świętość(bowiem) nie jest przywilejem niewielu, lecz celem, który Bóg stawia przed każdym człowiekiem stworzonym na Jego obraz i podobieństwo"*. Do tego nawoływał tegoroczny Dzień Papieski („Świętymi bądźcie!"). Na długo pozostanie w pamięci Apel Jasnogórski i pierwsze słowa księdza prowadzącego „Dziękujemy za wygraną w piłkę nożną z Niemcami…" Kontynuując rozważania redaktor „Niedzieli" ks. Ireneusz Skubiś wskazał, że człowiek potrzebuje takich zwycięstw, promyków ciepła pośród codziennego przygnębienia. I pogoda tych dni dała dużo jesiennych promyków ciepła, a przede wszystkich te dwa dni były duchowym przeżyciem dla tych którzy zechcieli skorzystać ze światła Boże łaski.

xJS